

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dotatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.*
Z *pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wieśsza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Pustomyty*, w obwodzie lwowskim, obowiązła się raz na zawsze na założenie regularnej szkoły parafialnej w rzeczonyj włości wystawić w bieżącym roku na pastwisku gminnym budynek szkolny, utrzymywać go ciągle w dobrym stanie, posprawić i dokupywać porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły i dodawać potrzebne na opalanie szkoły drzewo.

Na uposażenie każdoczesnego nauczyciela przeznaczyła roczną kwotę 70 zł. 50 c. w. a., a że nauczyciel będzie także pełnił służbę dyaka, więc także przywiązany do tej funkcyi kościelnej roczny dochód w kwocie 10 zł. 50 c. w. a.

Oprócz tego będzie mu przysługiwać prawo używania gruntu obejmującego 4 morgi i 750 kwadrat. sążni przestrzeni, który tamtejszy gospodarz gruntowy Onufry Sałamaj przeznaczył na zamiary szkolne.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim, podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 4go marca. Na dniu 3go marca 1860 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 52. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 25go lutego 1860, którem nakazano ściągniecie monety zdawkowej odbitej w roku 1852 dla królestwa Lombardo-weneckiego w sztukach po 5, 3 i 1 centezyma.

Nr. 53. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 26. lutego 1860, obowiązujące wszystkie kraje koronne, którem wszystkie sprawy ściągające się do papierów kredytu skarbowego przekazano do dyrekcji długów państwa.

Nr. 54. Ogłoszenie ministerstwa finansów z 27. lutego 1860, obowiązujące wszystkie kraje koronne, względem przekształcenia pobocznego urzędu celnego I. klasy w Springen na poboczny urząd celny II. klasy.

Nr. 55. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 29. lutego 1860, obowiązujące wszystkie kraje koronne, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, którem oświadczone, że rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 22. stycznia 1853, D. u. p. nr. 13 zastosowany być może także do wyroków i rekwizycyi sądów w częściach Lombardyi odstąpionych Sardynii.

Sprawy krajowe.

(Pozwolenia zagranicznym pomocnikom aptekarskim. — Rozporządzenie finansowe. — Deputacya u Jego c. k. Apost. Mości.)

Wiedeń, 4. marca. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższym postanowieniem z 10go lutego r. b. odwołać wydany w moc najw. rozporządzenia z 2. stycznia 1834, dekretem nadwornej komisji szkół z 15. stycznia 1834 zakaz przyjmowania zagranicznych pomocników aptekarskich po aptekach austriackich — dla niemieckich państw związkowych, i przyzwolić najłaskawiej, by przybyłych z tamtąd pomocników aptekarskich, jeśli wykazą się z dobrze odbytego egzaminu tyrocynalnego, lub innego temuż odpowiedniego, przyjmowano do usług w aptekach austriackich, i że tylko w takim razie, jeśliby pomocnicy tacy chcieli być prowizorami, dzierżawcami lub właścicielami aptek realnych, lub na imię koncesyjonowanych w Austrii, mają wprzód poddać się w krajowym zakładzie naukowym pod egzamin na magistra lub doktora farmacyi przepisany dla aptekarzy austriackich.

— *Gazeta wiedeńska* zawiera następujące rozporządzenie ministerjalne z 26. lutego 1860, obowiązujące wszystkie kraje koronne, którem pewne sprawy obchodzące papiery kredytu skarbowego przekazano do dyrekcji długów państwa.

Ministryum finansów przekazuje do dyrekcji długów państwa wszystkie wymienione tu sprawy odnoszące się do papierów kredytu skarbowego:

1) wszystkie rozporządzenia wydane na zażalenia wniesione przez strony z powodu skradzionych im papierów kredytu skarbowego;

2) wszystkie rozporządzenia wydane w moc decyzji sądowej, z powodu zafantowania w drodze egzekucyi lub zagrabienia dla zabezpieczenia pretensyi, tudzież z powodu wręczenia w drodze egzekucyjnej wszystkich obligacyi skarbowych i procentów w tej mierze;

3) rozporządzenie względem wystawienia nowych dokumentów kredytu skarbowego w miejsce umorzonych;

4) rozporządzenie względem wypłaty umorzonego i przypadającego już do wypłaty dokumentu skarbowego kredytu;

5) przyzwolenie na wymianę uszkodzonego papieru skarbowego kredytu, jeśli tylko właściwe jego znamiona mogą być jeszcze dobrze rozpoznane;

6) przyzwolenie na wymianę obligacyi skarbowej, do której dołączono nienumerowany przez pomyłkę arkusz kuponowy;

7) przyzwolenie na wypłatę procentów pełnomocnikowi właściciela obligacyi skarbowej nie wystawionej na imię, i przyzwolenie na wypłatę procentów przez pomyłkę nie wypłaconych;

8) wydanie objaśnień żądanych od zwierzchności lub od stron względem papierów kredytu skarbowego z jakiegobądź powodu;

9) ogłoszenie przyszłych wylosowań obligacyi skarbowych lub innych papierów, których wypłatę administracya publiczna przyjęła na siebie, tudzież ogłoszenie wypadku każdego wylosowania.

Co do wyszczególnionych pod 1) łącznie do 8) czynności urzędowych trzymać się należy i nadal przepisów istnących.

Przeciw rezolucyom odmownym wolno stronom podać rekurs do ministryum finansów.

— Deputowani wiedeńskiej gminy izraelskiej mieli zaszczyt dostąpić dnia 27. lutego posłuchania u Jego c. k. Apost. Mości, aby u stóp najwyższego tronu imieniem izraelitów niższej Austrii wynurzyć uniżoną podziękę za łaskę monarszą, jaka tak hojnie spłynęła na nich ostatniemi czasy.

Hiszpania.

(Buletyn potyczki pod Melilą.)

Gaceta de Madrid ogłasza następujący urzędowy buletyn o potyczce pod Melilą:

Dnia 6. lutego ustawili Kabyłowic z Benisidel jedno działo w sposób zagrażający miastu, na co chory od kilku dni na katalną febrę brygadyer Buceta wydał rozkaz, ażeby na następny ranek przygotowano wszystko do wycieczki.

Wycieczka nastąpiła o godzinie pół do 6tej zrana z fortu San Roman; przednia straż miała polecenie opanować *Ataque seco*, i jeśliby się to udało, dotrzeć aż do *Ataques de las horcas*. Zlecenie to zostało wykonane, poczem wojsko cofnęło się na pozycję *Ataque seco*, oszańcowało ją i pozostało tam dwa dni. Dnia 9. lutego przedsiębrano jeszcze dalsze roboty fortyfikacyjne, ale brygadyer Buceta zasłabnął mocniej jeszcze i zdał komendę pozycyi podpułkownikowi prowincyałatu Granady.

O godzinie pół do 9tej wieczorem dał się słyszeć wystrzał działowy na linii nieprzyjacielskiej, i zaraz potem rozpoczął się na całej linii żwawy ogień muszkietowy. W pół godziny potem oznajmiono brygadyerowi Buceta, że wojska hiszpańskie, przyparte przeważną siłą nieprzyjacielską, ustąpiły ku Melili, zostawiszy dla obrony strażnicy 10 ludzi z pułku Marcia. Ci podjęli się sami tej obrony, ale potem musieli ustąpić. W tej krytycznej chwili uzbroid na pół nagi brygadyer cześć więźniów, ściągnął jeszcze 72 ludzi piechoty i odebrał nieprzyjacielowi część obozu hiszpańskiego; ale kiedy liczny nieprzyjaciel osadowił się już w naszych pozycjach, niepodobna było więcej wyprzeć go z głównych punktów. Hiszpanie stracili tu w poległych 4 oficerów i 45 żołnierzy; w ranionych 13 oficerów i 120 żołnierzy. Powszechnie utrzymywano, że przyczyną tej klęski był brak czujności; gdyż komendant obozu spał spokojnie. Brygadyer Buceta nie był naocznym świadkiem tego, i nie może przeto donieść nic pewnego.

Anglia.

(Ratyfikacja punktów dodatkowych do traktatu handlowego. — Petycja. — Posiedzenie w izbach.)

Londyn, 1go marca. Przedwczoraj nastąpiła ratyfikacja punktów dodatkowych do zawartego między Francją a Anglią traktatu handlowego. W pierwotnej osnowie traktatu zaszła ta zmiana, że francuskie wyroby spirytusowe obok zwykłej akcyzy angielskiej będą nadto zamiast 2 uiszczać 5 pensów opłaty dodatkowej.

— Gazeta urzędowa obwieszcza, że od 1. maja przyjmują urząd pocztowe druki wszelkiego rodzaju do wszystkich kolonii angielskich za opłatą 6 pensów od 4 uncyi i w tym stosunku wyżej. Tylko te pakiety, co mają iść na Egipt i Suez, podpadają podwyższonej opłacie 7 pensów od czterech uncyi.

— Na przedwczorajszym posiedzeniu *Izby wyższej* wniósł lord *Harris* interpelację, czy rząd zawarł z Francją traktat względem przesiedlenia się robotników polnych z Indyi do francuskich kolonii. Lord *Wodehouse* odpowiedział, że traktat ten nie dojrzał jeszcze stanowczo. Rząd francuski ręczy za dobre obchodzenie się z robotnikami, samo zaś przesiedlanie robotników nie będzie miało nic wspólnego z afrykańskim handlem niewolnikami.

Na posiedzeniu *Izby niższej* zapytał *M. Gibson* szanownego członka za *Brigewater* (*Kinglake*), czy nie skłania się odroczyć swoją wiadomą mocę w sprawie sabaudzkiej, pokąd rząd nie przedłoży wszystkich przyrzeczonych dokumentów. *Sir R. Peel* oświadcza się przeciw odroczeniu. Lord *John Russel* nie chce prosić ponownie p. *Kinglake*, by odroczył swój wniosek, bo zapowiedziana dyskusja nie następuje żadnych niedorzeczności, zwraca jednak uwagę, że nie mając jeszcze pod ręką potrzebnych dokumentów, trudno będzie zgłębić kwestję dostatecznie. Rząd oświadczył jeszcze w poniedziałek, że gotów jest przedłożyć dokumenta. Pan *Kinglake* odpowiada, że nie ma czasu do stracenia, bo nie może wiedzieć, czy się rychło nadarzy sposobność wytoczyć na nowo pomienioną kwestję. Domaga się zatem formalnie, by rząd przedłożył całą korespondencję, zawiązaną między Francją i Sycylią w sprawie zamierzonego wcielenia Sabaudyi i Nizy do Francyi. Postanowiwszy ściśle trzymać się przedmiotu, tuszy mowca, że izba skłoni się tem łatwiej wypowiedzieć swe zdanie jeśli już nie zupełnej jednomyślności, to przynajmniej o ile możności stanowczej przewadze. W dalszym toku sili się mowca zbierać wszystkie na korzyść wcielenia podnoszone powody, i dowodząc ściślego związku między neutralnością północnych stron Sabaudyi a zagwarantowaną neutralnością Szwajcaryi wykazuje ostatecznie jak niezbędnem jest zachowanie tej neutralności dla spokoju Europy. Izba powinna przede wszystkim rozważyć, jaki wpływ może wyrzucić anexacja Sabaudyi na politykę angielską. Jak dotąd rzeczy stały, pozostawało Anglii do woli wnieść się lub nie w wojnę kontynentalną. W razie wcielenia odpadałaby ta wolność, zachodziłby bowiem *casus foederis*, na mocy którego może Austria, Rosya lub Prusy zawezwać Anglię po wszelkim prawie do czynnego udziału. Jeżeli Anglia nie chce mimo woli wplątać się w nieprzyjemne zawikłania kontynentalne lub sięgnąć na siebie zarzut niesłowności i niedotrzymywania traktatów, to powinna wszelkich przyłożyć starań, by anexacja nie przyszła do skutku. Mowca upewnia, że w marcu roku 1859 otrzymał następującą wiadomość prywatną: W przeddniu zaślubin Królowny Klotyldy z księciem Napoleonem zawarł Cesarz Francuzów z Królem sardyńskim nie traktat lub umowę, ale tak zwany pakt familijny (*pacte de famille*), w którym przyrzekał Sardynii pomoc zacepną i odporną, Król sardyński zaś obowiązywał się odstąpić Francyi Sabaudyę i Nizę w zamian za spodziewane zwycięstwo w Lombardyi. P. *Kinglake* uwiadomił o tem zeszłego roku pana d'Israeli, poczem lord Cowley otrzymał zlecenie od lorda Malmesbury zapytać w tej mierze hrabię Walewskiego. Na nie-szczęście jednak zamiast o „pakt familijny“ pytał się lord Cowley o formalny traktat, a hrabia Walewski mógł z czystym sumieniem zaprzeczyć wszystkiemu. Przechodząc do najnowszego stanu kwestyi podnosi mowca, że Cesarz Napoleon z jednej strony upewnia, że nie postanowi nic, nie zasiągnawszy zdania wielkich mocarstw, z drugiej zaś uważa wcielenie Sabaudyi za konieczność niezbędną. Obawiać się zatem należy, by to „zasięganie zdania“ nie ograniczyło się na prostym doniesieniu o tem, co zaszło i stało nieodwrotnie. Mowca tuszy, że odpowiedź Anglii w tej sprawie będzie zgodna z opinią innych mocarstw, by przekonać Europę, że wszystkie państwa pierwszego rzędu są jednej myśli w podobnych wypadkach. *Mihes Gibson* upewnia, że to co p. *Kinglake* utrzymuje o jakimś pakcie familijnym, polega na samych tylko domysłach. P. *Gibson* wie z pewnego źródła, że Król Wiktor Emanuel na zarzut, że myśli odstąpić Sabaudyę, odpowiedział stanowczo: *Nous ne pouvons pas marchandiser les hommes*. P. *Bowyer* mniema, że gdyby rząd sam nie popierał rozmaitych anexacyjnych, rewolucyjnych i innych tego rodzaju nielegalnych planów, nie byłoby nigdy ani mowy o wcieleniu Sabaudyi. Ambicya hrabi Cavoura przyprawi o zgubę dynastję sabaudzką. Przyjdzie czas, kiedy Austria niepowstrzymywana siłami francuskimi lub poparta od Niemiec lub nawet Rosyi nietylko napowrót odbierze Lombardyę, ale zapędzi się aż po Genę i Turyn. Lord *John Russel* ponawia zapewnienie, że rząd nie ma żadnych dyplomatycznych wiadomości o istnieniu familijnego paktu między Francją i Sycylią, tudzież że jak mu się zdaje obadwa mocarstwa zaprzeczyły temu stanowczo. Minister bronił dalej swoją politykę włoską przeciw zarzutom *sir Roberta Peela* i pana *Bowyer* i wyraził przekonanie, że Cesarz Napoleon na-

myśli się dobrze, nim powźmie podobne postanowienia. Polityka anexacyjna zadałaby kłamstwo wspaniałomyślnej proklamacji medyolańskiej do włoskiego narodu i zbudziłaby nieufność całej Europy. Wcielenie Sabaudyi byłoby zagajeniem długiej peryody nieufności do Francyi i nie tylko nie przyczyniłoby się do jej wzmocnienia, ale owszem wywarłoby wpływ przeciwny. Byłaby Francya bezpieczniejszą, kiedy granice jej sięgały na północy do Hamburga a na południe do Rzymu? Nie, w trzy lata później zajęli Paryż sprzymierzeni. Mądrość i przezorność Napoleona III skłoni go niezawodnie omijać podobną politykę. Mocę pana *Kinglake* przyjęła w końcu izba jak wiadomo z telegramu. Następnie zaś rozpoczęły się narady nad ustawą celną, i co do pierwszych rezolucyi wypadła pomysłnie dla budżetu finansowego. Posiedzenie skończyło się o 1. zrana.

Francya.

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 1. marca. Były poseł francuski w Mnichowie, baron *Meneval*, wstąpił obecnie do francuskiego seminarjum w Rzymie, aby się przygotować do stanu duchownego.

— Senator generał *Foucher* umarł, licząc lat 74.

— Według najnowszych wiadomości z zatoki Turo nadesłał dwór w Hue w samej rzeczy propozycje pokojowe i szczerzej już skłania się do pokoju niż pierwszą razą.

— Francuska misja do Abysynii stanęła dnia 28. grudnia z. r. w Zula, gdzie na jej przyjęcie czekało dwóch wysokich urzędników Króla Teodora.

— *Union de la Sarthe* ogłasza okolnik prefekta do burmistrzów departamentu, w którego okazuje się, że postanowił nastawać jak najsilniej na dopełnienie poleceń ministra spraw wewnętrznych względem przytłumienia agitacyi na rzecz stolicy apostolskiej. Cesarz kazał dla służby miejscowej w Senegambii i na Antylach sporządzić 30 łodzi kanonierskich.

Szwajcarya.

(Odpowiedź rady federacyjnej w sprawie sabaudzkiej.)

Berna, 25. lutego. Odpowiedź rady federacyjnej na adres helweckiej sekcji Berny w sprawie sabaudzkiej kończy się temi słowy:

„Pod względem stosunków neutralności Sabaudyi do Szwajcaryi będzie rada federacyjna dokładać wszelkich starań, jakie mogą posłużyć do utrzymania i zapewnienia zaszczytnego, chociaż skromnego stanowiska, które federacja zajmuje w Europie, i nieuleknie się przytem żadnych środków, jakichby wymagały stosunki ze względu na dobro powszechne.“

Włochy.

(Pisma zakazane.)

Dekret rewolucyjnego rządu toskańskiego zabrania wprowadzać i rozpowszechniać w kraju dzienniki *La civiltà cattolica*, *Armonia*, *Catolico*, *Piemonte* i *Companille* tudzież wszystkie inne drukowane w Rzymie pisma religijno-politycznej treści. Wykroczenia przeciw temu dekretowi popadają karze więzienia od 1 do 8 dni a nawet i grzywnie pieniężnej od 50 do 300 lirów.

Dania.

(Traktaty z Hiszpanią.)

Kopenhaga, 28. lutego. Duński poseł w Madrycie zawarł z hiszpańskim rządem dwa traktaty, jeden względem spłacenia cła na Sundzie, a drugi względem zwrotienia dawnego długu.

Rosya.

(Wybory. — Wiadomości z Turcyi. — Cerkiew grecka w Petersburgu.)

Petersburg, 23. lutego. Jak donoszą do *Gazety wroclawskiej* skończyły się już wybory szlacheckie w większej części gubernii, a między innymi w gubernii włodzimirskiej, wołodzkiej i twerskiej. Wybory do gild kupieckich i mieszczańskich rozpoczęły się ostatnimi czasy. Słychać, że w Astrachanie i Kazaniu zajdą pewne ulepszenia w tych instytucjach.

— Położenie Turcyi zaczyna coraz więcej zwracać powszechną uwagę. Jak tylko rozwiąże się kwestya włoska — pisze rosyjski dziennik *Ukazatel*, musi wytoczyć się sprawa wschodnia. W razie zupełnego rozprzeżenia Turcyi musiałyby floty francuska i angielska obsadzić Bosfor i Dardanele. Zdaniem pomienionego dziennika nie wątpią ani w Paryżu ani w Petersburgu, że państwo tureckie zbliża się do upadku.

— Jak wiadomo kończy się w Paryżu budowa greckiej cerkwi dla Rosyan, obecnie zaś zamierzają wnieść w Petersburgu cerkiew grecką, gdzie nabożeństwo odprawiać się będzie w języku greckim. Na klasztor na górze Atos wpływają hojne składki. W ogóle rozbudza się i wzrasta udział dla religijnych spółwyznawców w Grecyi i państwie tureckim. Udział ten podsycają wymownie korespondencje i artykuły *Pszczoly północnej*, podobnie jak *Gazeta akademicka* stara się widocznie podtrzymywać państwaławistyczne dążności.

Księstwa Naddunajskie.

(Urządzenie policyjne w Belgradzie.)

Belgrad, 21. lutego. *Gazecie temeswarskiej* donoszą z serbskiej stolicy:

„Na mocy książęcego rozporządzenia rozwiąże się kompania pandurów a służbę policyjną pełnić będzie nadal żandarmerya. Dla lepszego nadzoru rozpadnie się miasto na cztery okręgi policyjne, a na czele każdego okręgu stanie komisarz z niezbędnymi urzędnikami kancelaryjnymi i strażą bezpieczeństwa.“

Grecya.

(Czynności w izbie deputowanych. — Dług państwa.)

Ateny, 18. lutego. W izbie deputowanych wytoczyły się debaty nad wnioskiem rządowym, by na pokrycie procentu i części kapitału zawartej pod rękojmią mocarstw opiekuńczych pożyczki wyznaczyć roczny kredyt 1 mil. drachmów. Przy tej sposobności podaje *Gazeta tryestyńska* następujące dane o wysokości greckiego długu: W r. 1833 zaciągnęła Grecya pod rękojmią trzech mocarstw opiekuńczych u Rotszylda pożyczkę w sumie 66,000,000 milionów drachmów a u rządu bawarskiego w sumie 4,458,458 drachmów, razem więc 71,058,458 drachmów. Z tego wydano na procent i amortyzację Rotszyldowskiej pożyczki 27,143,910 drachmów, które zaraz odciągnęły mocarstwa, a 19,531,165 drachmów poszło na wynagrodzenie rządowi tureckiemu za odstąpienie terytorium. Na umorzenie długu Capo d'Istria zapłaciła Grecya mocarstwom 2,325,000 drachmów i panu Eynard doręczyła na ten sam dług 220,000 drachmów. Za poniesione straty i koszty układów zażądał Rotszyld 6,060,000 drachmów. Wydatki podczas rejeneyi wynosiły 8,340,820 drachmów a koszty bawarskiej armii posiłkowej 14,000,000 drachmów, co wszystko razem czyni sumę 70,000,000 drachmów. Dalsza niewielka reszta pożyczki poszła na ulepszenie stosunków wewnętrznych.

Turcya.

(Stan rzeczy w Bosnii.)

Sarajewo, 13. lutego. W obec znanego stanu rzeczy w Serbii nie zaniedbuje rząd turecki środków ostrożności w Bosnii. Wezwr Osman Basza wyprawił oddziały wojska na granicę serbską wzdłuż Dryny, tudzież w okolice Nowi Pasaru. Do Sworniku odeszła brygada regularnego wojska, do Beliny półtora brygady, a do Wyszegradu oddział baszibozuków pod wodzą znanego Saima Sultanova Kagetana. Działa i amunicya odeszły już dawno nad Drynę. Oprócz tego otrzymali wszyscy Turcy w Bosnii rozkaz, przysposobić się na każde zawołanie do boju. Na początku lutego zwiędzał prowincję tę naczelną wodź Herzegowiny Derwisz Basza, a od tego czasu przybrały przygotowania wojenne większe jeszcze rozmiary. Jak słychać toczy się ciągle narada, by wszystkich Turków bosniackich zaopatrzyć w broń, a jak tylko ulży zima, ma 100,000 Turków stanąć nad Dryną u granicy serbskiej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 3. marca. Utworzył się tu komitet dla zbierania dobrowolnych ofiar dla Papieża.

Wenecya, 1. marca. Dziś wydobyto zatopiony paropływ Lloyda „Jupiter“, ale podobno jest już nie do użytku. — Książę Modeny przyjechał wczoraj do Bassano.

Paryż, 3. marca. Dzisiejszy *Monitor* zawiera depezę Thouvenela z 24. lutego do francuskiego posła w Turynie księcia Talleyranda.

Ta depeza opisuje wywołaną ostatnimi wypadkami sytuację we Włoszech i niebezpieczeństwa, jakie urosłyby dla Piemontu z zbyt wielkiego rozszerzenia jego terytorium.

Idea anexacyi — powiada Thouvenel — jest bardziej manifestacyjną przeciw jednemu z głównych mocarstw, niż wyrazem rozmyślonej skłonności do Sardynii.

Gdyby uczucie to nie było powściągnięte od samego początku, mogłoby łatwo wziąć taki kierunek, że sam rozsądek musiałby być doradzać rządowi piemontkiemu przełamanie jego. Nieomieszkanoby zarzucać Piemontowi, że gwałtownie zdradza sprawę, dla której powiększoną została armia, i zagrażałyby dwa równie poważne godne następstwa: wojna i rewolucya.

Thouvenel wskazuje rozwiązanie, które miałoby niejaki widoki przyjęcia w Europie i zapewniłoby Sardynii cały wpływ moralny, jakie ma prawo wywierać na półwyspie.

Kombinacya ta byłaby taka: zupełne przyłączenie Parmy i Modeny do Sardynii; wikaryat Sardynii imieniem stolicy apostolskiej nad Romanią i przywrócenie Wielkiego księstwa Toskańskiego z jego polityczną i terytoryalną autonomią.

Francuski minister sądzi, że anexacya Toskanii zdradza tajemny zamysł (*arrière pensée*) wojny przeciw Austrii dla zdobycia Wenecyi i zamiar jeśli nie zrewoltowania to przynajmniej zagrożenia spokojności państwa papieskiego i Neapolu.

Gdyby gabinet turyński zgodził się na zaproponowane rozwiązanie, popierałaby Francya taką kombinację nie tylko na konferencyi lub kongresie, ale nie dozwolilaby nawet naruszyć jej żadną obcą interwencją.

Gabinetowi turyńskiemu wolno obrać inną drogę, ale Francya nieprzyjęłaby w takim razie odpowiedzialności za żadną cenę.

Dalej przystępuje Thouvenel do kwestyi względem anexacyi Sabaudyi i Nissy, która w obec powiększenia Piemontu staje się geograficzną koniecznością dla bezpieczeństwa granicy Francyi.

Minister oznajmia, że będzie przestrzegał interesu Szwajcaryi, który Francya chce wziąć pod rozwagę, i zaleca posłowi francuskiemu, zwrócić uwagę Cavoura na ten punkt i oświadczyć mu za-

razem, że Francya nie chce nakładać żadnego przymusu woli ludności, i że zresztą nieomieszka rząd Cesarza — gdy nadejdzie stosowna chwila — zasięgnąć rady głównych mocarstw Europy, by zapobiedz mylnemu wykładaniu powodów, które skłoniły go do tego kroku.

Tego samego dnia odeszła także depeza do pana Persigny, w której wyjaśnia minister motywę ostatniej propozycyi przesłanej do Piemontu.

Gdy Austria odrzuciła propozycję gabinetu angielskiego, przekonał się rząd Cesarza, że niezdolna inaczej dopełnić moralnego zobowiązania, jak tylko w ten sposób, ażeby zasada powszechnego prawa głosowania — na której opiera się także własna jego prawowitość — stała się podstawą nowego porządku rzeczy we Włoszech.

Teraz waha się Anglia doradzać to, a faktyczny rząd centralnych Włoch uważa za niepotrzebne, żądać w tej mierze nowego wotum.

W obec takich stosunków sądził rząd francuski, że powinien wystąpić z wyz przytoczonym projektem.

Hrabia Persigny jest upoważniony odczytać lordowi Russell kopię depezy posłanej do Turynu.

Marsylia, 2. marca. Jak donoszą listy z Rzymu, oznajmił Król Sardyński Papieżowi, że będzie może zmuszony obsadzić wojskiem Marchię i Umbryę, których ludność pragnie anexacyi; a Ojciec święty miał odpowiedzieć na to zagrożeniem ekskomunikacyą.

Londyn, 3. marca. Na wczorajszym posiedzeniu *izby wyższej* złożył podsekretarz urzędu spraw zewnętrznych, lord Wodehouse, zgromadzeniu papiery odnoszące się do sprawy sabaudzkiej.

W *izbie niższej* oświadcza Peel, że wyjaśnienia lorda Russell (na posiedzeniu 28. lutego) są niedostateczne, i zapytuje, czy też Cesarz Napoleon chce wawozy alpejskie zabrać dla Francyi? Peel przyganiając polityce francuskiej, mówi dalej, że Napoleon pragnie widocznie przyłączyć Sabaudyę do Francyi bez oglądania się na zdanie w tej mierze innych mocarstw.

Bright nie pochwała bynajmniej tego sposobu, w jaki się Peel wyraża. Takie rozprawianie niezdziała nie dobrego, a pogorszy jeszcze może stan rzeczy. Mowca otrzymał wiadomość, że Sabaudya jest za przyłączeniem do Francyi, a zatem kwestya ta niepowinna już tak bardzo obchodzić Anglię. Lepiej też, by Sabaudya ucierpiała, niż by miało przyjść do nieporozumienia między Anglią i Francją. Lord *Manners* sądzi przeciwnie, że sprawa ta obchodzi Anglię bardzo wiele. *Paget* oświadcza, że wykład p. *Bright'a* dopatruje tylko własnych korzyści. *Milnes* odpowiada na to, że Sabaudya pragnie tego połączenia, i utrzymuje, że mowca przeciwny (*Paget*) przykłada do tej sprawy zbyt wielkie znaczenie. Lord *Russell* oświadcza, że z telegraficznego sprawozdania nie może jeszcze powziąć dokładnego sądu o jego całej osnowie. Jakoż jeszcze dnia dzisiejszego zapewnił poseł francuski, że rząd francuski zamierza w sprawie sabaudzkiej zapytać o zdanie wielkie mocarstwa. Napoleon uważa przyłączenie Sabaudyi za rzecz potrzebną, lecz mowca (*Russell*) zdania tego niepodziela. A że Europę mają zapytać o zdanie i radę, przeto wszelkie uprzednie oświadczenie się parlamentu byłoby w tej mierze zawczesne. Lord *Cowley* otrzymał od francuskiego ministra spraw zewnętrznych zapewnienie, że chociaż o tem w mowie od tronu nie wspomniano, jednakże postanowiono zapytać się i ludność Sabaudyi o jej chęci. Bez jej woli i życzenia przyłączenie to nie nastąpi.

Londyn, 3. marca. Przy końcu wczorajszego posiedzenia *izby niższej* przedłożył lord *J. Russell* papiery odnoszące się do przyłączenia Sabaudyi, oświadczając przytem, że niewie nic o traktacie względem Sabaudyi, i że Anglia bez uczestnictwa innych mocarstw głównych nie zezwoli na anexacyę. Nie ma zresztą powodu przypuszczać, by Francya miała przedsiębrać bezpośrednie kroki dla przyłączenia Sabaudyi.

Turyń, 3. marca. *Opinione* upewnia, że hrabia Cavour odpowiedział już w sprawie uregulowania Włoch środkowych. W odpowiedzi tej wyłącza powody, które niepozwalają rządowi sardyńskiemu przyjąć udzielonych mu rad, i domaga się w końcu, by Francya przystała na wcielenie, jeśli ludność umocni na nowo swe życzenia.

Konferencye między Szwajcaryą a Sardynią w sprawie żeglugi na Lago maggiore rozpoczną się d. 4. marca w Locarno. Jenerałowie Fantini i Cialdini udali się do Modeny.

Rząd pozawierał z przedsiębiorcami francuskimi kontrakty o dostawę znacznych zapasów przyborów wojskowych dla sardyńskiej armii. Trzecie kolegium wyborcze oświadczyło się za kandydaturą Ricasolego. Centralny komitet wyborczy w Florencyi proponuje za kandydatów Cavoura, Ricasolego, Capponiego i Peruzzego. Jak upewnia *Tempo* ma 1. kwietnia stanąć pod bronią 180,000 żołnierza. Więźni z galer w La Spezzia i Genui mają odejść na wyspę Elbę do robót w kopalniach żelaza.

Rzym, 26. lutego. Król Wiktor Emanuel miał w piśmie nadesłanem na rece opata Stellardi domagać się pozwolenia obsadzić Romanię, Marchię, i Umbryę, otrzymał jednak odmowną odpowiedź.

Frankfurt, 3. marca. Wydział w sprawie konstytucyi heskiej wniósł zatrzymać konstytucję z r. 1852. nie gwarantując jej jednak w formie z r. 1858, dalej znieść oświadczenia rządowe z r. 1852 i przyjąć żądania stanów z konstytucyi z r. 1831. Oczekują jeszcze pruskiego oświadczenia.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. marca.

Hotel rosyjski: PP. Szczeniowski Tytus, z Wołynia. — Świerżawski Alex., z Szczepiatyna.

Hotel Langa: Mitscha Jul., c. k. inżynier obwod., i Derblich Wolfgang, c. k. lekarz pułku, z Tarnopolu.

Hotel angielski: Trojacki Lucyan, z Pniowa. — Kalyński Stanisław z Czortkowa.

Pod kolej żelazną: Wieniawski Sobiesł., z Przemyśla.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. marca.

PP. Gontard, c. k. major, do Gródka. — Br. Stanz, c. k. major, i Brandengeyer, c. k. podpor., do Żółkwi. — Komarnicki Jan, do Dobry. — Ziemborski Apol., do Siemnicy. — Br Brunicki Józef, do Stryja. — Hr. Potelicki Ign., do Krakowa. — Starzewscy Ign. i Karol, do Chlebowiec. — Feliner Karol, do Manajowa. — Grabianka Felix, i hr. Szembek Adam, do Rosyi.

Spęstrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza według wietrzego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325 53	- 3.6°	90.9	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 89	+ 3.4°	72.3	" "	" "
10. god. wiecz.	325 44	- 0.8°	90.3	południowy "	" "

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej na dochód pana Ignacego Kalicińskiego: „**Drzewo laurowe i kij żebraczy**,” dramat w 3 aktach z epilogiem.

Kurs lwowski.

Dnia 6. marca.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	18	6	24
Dukat cesarski	"	6	21	6	27
Półimperyj zł. rosyjski	"	10	64	10	78
Rubel srebrny rosyjski	"	2	5	2	10
Talar pruski	"	1	98	2	1
Polski kurant i pięcioletówka	"	-	-	-	-
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	-	84	67
Galic. obliagacje indemnizacyjne	"	70	82	71	43
5 pożyczka narodowa	"	76	80	77	55

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

um 6 marca
Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77 60 Metaliki po 5% za 100 zł. 69 60; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicji —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 863 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 194. —; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.
Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.
Wekslowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113 40. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 132 50. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.
Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.27 1/10, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	65.50	65.75
Z pożyczki narod. po 5%	77.10	77.20
Z r. 1851, ser. B. po 5%	97.50	—
Metaliki po 5%	69.40	69.50
dtto. " 4 1/2%	61.25	61.50
dtto. " 4%	54.50	55. —
dtto. " 3%	41. —	41.50
dtto. " 2 1/2%	34.50	34.75
dtto. " 1%	13.80	13.90
Przez. do wylos. z r. 1834	395. —	405. —
" 1839	124.50	125. —
" 1854	106. —	106.25
Renty Como po 42 lir. aus.	16.25	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ.	po 5% 68. — 69. —	
" 4 1/2%	59. — 60. —	
" 4%	54. — 55. —	
" 3 1/2%	45. — 46. —	
" 3%	62. — 64. —	
" 2 1/2%	60. — 61. —	
" 2%	52. — 52.50	
" 1 1/2%	46. — 47. —	
" 1%	40. — 41. —	
dtto. z procent za granicą	5% 68. — 69. —	
" 4 1/2%	59. — 60. —	
" 4%	53. — 54. —	

Dług Tyrolu	po 5%	68. —	69. —
" 4%	53. —	54. —	
" 3 1/2%	45. —	46. —	
Dług Saleburga	" 3%	39. —	40. —
" 2 1/2%	32. —	33. —	
Dług Krainy	" 2%	26. —	27. —
" 1 1/2%	22. —	23. —	

2. Stan oblig. domestykaln.

po 3% za 100 zł.	22. —
" 2 1/2% za 100 zł.	20. —
" 2% za 100 zł.	17. —
" 1 1/2% za 100 zł.	15. —

3. Akcje.

Banku nar.	862. —	864. —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	194. —	194.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	566. —	568. —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1948. —	1950. —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	264.50	265. —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	171. —	171.50
Polud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	133.50	134. —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105. —	105. —
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%)	154. —	155. —
Kol. Karola Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 80 zł. (40%)	102.50	103. —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	24. —	26. —
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	55. —	60. —
Kolej Busthradzka po 500 zł. m. k.	640. —	660. —
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—	—
z wpłatą 60 zł. (30%)	—	—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem	—	—
po 200 zł. m. k.	—	200. —

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	124. —	126. —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	446. —	447. —
Lloyda w Tryescie po 500 zł. m. k.	210. —	215. —
Mostu łącz. w Peszce po 500 zł. m. k.	358. —	360. —
Tow. mlyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	335. —	340. —
Powz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—	—

4. Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102.50	103. —
" 10 " 5%	98. —	98.50
przeznacz. do los. po 5%	93. —	93.50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100. —	—
przez. do los. po 5%	88.40	89.50
Gal. Tow. kred. po 4%	84. —	84.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92. —	92.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	135. —	136. —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91. —	91.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	132.50	133. —
Kol. Gloggn. za 100 zł.	82.50	83. —
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.50	93. —
Lloyda za 100 zł.	92. —	92.50

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	101.90	102. —
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	103. —	103.25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	127. —	128. —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	39. —

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	84. —	85. —
Salma " 40 " "	38.50	39. —
Palfiego " 40 " "	39. —	39.50
Clarego " 40 " "	36.75	37.25
St. Genois " 40 " "	37. —	37.50
Windischgrätz 20 zł.	22.75	23.25
Waldsteina 20 " "	27. —	27.50
Keglevicha 10 " "	16. —	16.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	113.50	113.59
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	113.75	113.75
Geua za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	100.50	100.65
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwnorna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	—	132.75
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—	—
Maraylia za 100 fr.	—	52.80
Paryż za 100 fr.	—	52.80
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—
Dyskonto weks. Bank. nar.	5%	—
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.	5%	—

Kurs złota.

	w przecięciu w w. a.
Dukaty ces. men.	6 zł. 30 c
dtto. pełnej wagi	6 " 29 "
Korona	18 " 20 "
Półkorona	" " "
Napoleonor	" " "
Rosyjski impery.	" " "
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Szczegóły bitwy pod Tetuanem.) Korespondent dziennika „Times“ podaje opis bitwy pod Tetuanem na dniu 4. lutego, podnosząc na wstępie, że atak był dobrze obmyślany i walecznie przeprowadzony. Wpoprzek szerokiej, w wielu miejscach bagnistej, fosami i stawami poprzerywanej równiny musieli Hiszpanie iść do szturm na rozległą i straszną linię obronnych okopów, opasanych rowem u podnóża i z wielkimi bagnami na froncie. Naczelnym wódz hiszpański zreknoskował dolinę aż po obręb nieprzyjacielskich strzałów, ale najgorsze miejsca leżały bezpośrednio w obrębie nieprzyjacielskiego ognia i nie mogły być naprzód zbadane dokładnie. Lecz wszystkie te i tym podobne trudności przewyciężyli mężni Hiszpanie. Artylerja marokańska nie wielkie straty zadawała szturmującym naprzód batalionom, a dopiero w samym swem pobliżu obsypała je gradem kul kartaczowych i karabinowych. Korpus generała Prim ucierpiał znacznie od ognia takzwanych espignardów, długich strzelb maurytańskich. Straty te ograniczały się jednak na prawem tylko skrzydle, bo lewe posuwało się na mały gaj, który zasłaniał stanowisko nieprzyjacielskie. Prim jak zawsze był wszędzie pierwszym w boju. Wokoło siebie miał 400 do 500 katalońskich ochotników, którzy dniem przed bitwą przybyli do obozu, i mieli na sobie strój narodowy, kurty i pantalony z błękitnego aksamitu, czerwone szarfy i wysokie czerwone czapki. Wielu z pomiędzy nich zaledwie z dzieciennego wyrosło wieku, wszyscy jednak są bardzo zręczni i zuchwali.

Prim, rodowity Katalon, przemówił do nich przed bitwą w rodzinnym narzeczu i wielu z tych niesfornych, zuchwałych rekrutów wzruszył aż do łez. W całej bitwie szli w zawody z najstarszymi żołnierzami, a czerwone ich czapki widać było z dala. W przed dniu bitwy zawołał generał Prim w gronie przyjaciół: Szczęśliwy, kto jutro będzie pierwszy na okopach. I otoż pierwszym nie był nikt inny tylko generał Don Juan Prim. Z szabłą w ręku wyprzedził swych towarzyszy broni, i wskakując na okopy, zrabat Maura, który mu zastępował drogę. Orszak Katalonów nie dał długo na siebie czekać. Pospieszyl się na generałem, lubo w boju postradał swego komendanta. Generał Prim udał się na okopy w samym środku linii. Z prawej strony szturmował na czele swej dywizji brat marszałka O'Donnella, a z lewej trzeci korpus, który z początku zmierzał ku środkowi, ujrawszy jednak zwycięzkie postępy generała Prim, zwrócił się na lewo i na bardzo niepomyślnie trafił miejsce. Jeden batalion zagrzął w moczarach i cierpiał wiele od maurytańskiego ognia kartaczowego. Zdobytych namiotów liczą 850, co świadczy najlepiej, że siły nieprzyjacielskie musiały być bardzo znaczne. Namioty są bardzo przestronne i wygodne, a niektóre urządzone przepysznie. Szczególniej odznaczał się zdobyty namiot Mulej Abbasa, który marszałek O'Donnell ma przesłać Królowy, a w którym prócz różnych sprzętów znaleziono wiele wspaniałych szat i przyborów wojennych.